

Ryszard Witold Zdanowicz

1903-1986

Absolwent Wydziału Mechanicznego z 1923 r., wybitny specjalista w przemyśle lotniczym.

Urodził się 23 kwietnia 1903 r. Wydział Mechaniczny Szkoły Morskiej w Tczewie ukończył ze szczególnym wyróżnieniem w 1923 r. i popłynął na (bezpłatną) praktykę na dużym statku pasażerskim „Polonia” (później będzie to własność Gdynia – Ameryka Linie Żeglugowe), w rejsy okrężne: Libawa – Gdańsk – Kopenhaga – Nowy Jork – Libawa, razem z kolegami: Janem Pawłowskim, Michałem Kisielewskim i Olgierdem Zaborowskim¹.

W 1925 r. pisał do Władysława Milewskiego (abs. WM z 1923 r.): „Projekt dostania się na statek wziął w łeb. Pistel twierdzi, że Dumania zgłosił się przede mną, tak że musiałem ustąpić. Pracuję jako sekretarz Sekcji Rybackiej Ligi Morskiej i Rzeczej. Zajęcia mam koło dwóch godzin dziennie [...]”². Przygotowywał tablice poglądowe z dziedziny łowiectwa rybnego w poszczególnych państwach i na poszczególnych morzach, uczestniczył w Grudziądzu w wystawie przemysłu rybnego. Proponowano mu posadę kontrolera taksometrów. Całe lato 1925 r. jeździł dodatkowo po stolicy jako szofer taksówki. „W Warszawie wszystko byłoby dobrze, gdyby nie to, że jestem rozgoryczony nieotrzymaniem tego miejsca na statku. Gdyby wakowało miejsce jakiegoś motorniczego na «Lwowie», to proszę Cię bardzo, zawiadom mnie”³.

Planował studiować na Politechnice Warszawskiej, w końcu jednak zdecydował się na wyjazd do Anglii.

„W 1929 r. skończył studia na uniwersytecie w Cambridge. Pisał, że czuje się tam nieźle, odrabia laboratoria, wiosłuje, gra w tenisa, mieszka bardzo komfortowo, ma dwa pokoje elegancko urządzone

i pierwszorzędne to utrzymanie kosztuje 10 funtów miesięcznie (ok. 300 zł). On naturalnie za to nie płaci, tylko ojciec”⁴.

Pozostał w Anglii, oddając się pracy w przemyśle lotniczym, zdobywając pozycję wybitnego specjalisty od drgań skrętnych oraz ich eliminowania. Wygłaszał odczyty i publikował artykuły naukowe w biuletynach wydawanych przez The Institution of Mechanical Engineers. W 1969 r. zrezygnował ze stanowiska w firmie Napier & Son. Ltd., by zostać niezależnym doradcą⁵.

Cały czas utrzymywał serdeczne kontakty z kolegami: „Drogim kolegom w dniu wspólnego dorocznego obiadu posyła serdeczne życzenia [...] stary Tczewiak Ryś Zdanowicz”⁶. Uczestniczył w światowym zjeździe absolwentów w 1980 r. w Gdyni. Ostatnią kartkę wysłał z okazji Święta Szkoły 8 grudnia w 1985 r. Zmarł 26 grudnia 1985 r.⁷



Ryszard Zdanowicz w osadzie wiosłarskiej Uniwersytetu Cambridge (szósty od dziubu): „Drogim kolegom w dniu grudniowego obiadu serdeczne wyrazy pamięci”



Źródła: *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, tom I, pod red. Jana Kazimierza Sawickiego, wyd. II, Gdynia 2000; *Na morze po chleb i przygodę*, Warszawa 1972; korespondencja w zbiorach Sali Tradycji UMG

1 Michał Kisielewski, *W awangardzie*, [w:] *Na morze po chleb i przygodę*, Warszawa 1972, s. 145.

2 Władysław Milewski, *Trudne początki morskiego życia*, [w:] *Na morze po chleb i przygodę*, Warszawa 1972, s. 319.

3 Ibidem, s. 320.

4 Ibidem, s. 321.

5 Ibidem.

6 Korespondencja w zbiorach Sali Tradycji UMG – D/3045, s. 153.

7 Korespondencja w zbiorach Sali Tradycji UMG – D/3045, s. 232.